

Piotr Obacz

Uniwersytet Jagielloński

W kierunku nowej humanistyki: psychologia humanistyczna i liberalizm.

Na wstępie należy nadmienić, iż psychologia humanistyczna oraz liberalizm, ujęty w kategoriach pluralizmu etycznego nie bezpodstawnie mogą być postrzegane, jako wyraz siły i triumfu myślenia humanistycznego. Twierdzenie to uzasadnia nie tylko bogata tradycja, liczne dokonania i daleko idące wpływy tych nurtów naukowych, ale również same idee, które stanowią ich pryncypia, a które to – zwłaszcza w obliczu krytyki spływającej na humanistykę ze strony współczesnej nauki – wymagają akcentowania. Te idee oraz wartości zostaną przedstawione w dalszej części artykułu. Jako że omówienie i odniesienie się do argumentów krytycznych wobec humanistyki wykracza daleko poza ramy niniejszego szkicu, pozostaje przedstawić to, co rozumie się pod pojęciem *myślenia humanistycznego* (część I), opisać wybrane kierunki – psychologię humanistyczną oraz liberalny pluralizm (część II), jak również dokonać stosownej rekapitulacji w duchu zaproponowanej humanistyczno-liberalnej perspektywy (część III).

Wskazuje się, że humanizm to *typ umysłowości, który na pierwszym miejscu stawia akcentowanie roli człowieka na świecie i świecką stroną jego poczynań*¹, zaś humanista *umieszcza człowieka w centralnym miejscu swego światopoglądu*.² Wymaga podkreślenia, po pierwsze, iż humanizm jest określonym sposobem myślenia, a zatem również szczególnym sposobem postrzegania rzeczywistości oraz – po drugie, że człowiek jest najważniejszy w tymże postrzeganiu.

Humanizm jest, zatem przeświadczeniem o najwyższym znaczeniu człowieka; sposobem myślenia, w którym istota ludzka oraz wszelkie jej własności są najistotniejsze. Słusznie twierdzi się, iż jest to *filozofia przyznająca moralne pierwszeństwo realizacji ludzkich potrzeb i celów*.³ Idąc w ślad za tym sposobem rozumowania, humanistyka to dążenie do zrozumienia człowieczeństwa – jego przejawów, jego istoty, sposobów istnienia; to rozważanie, *co czyni nas ludźmi*,⁴ to również *badanie wytworów ludzkiego umysłu*,⁵ humanista akcentuje więc, bada i docenia bogactwo człowieka.

¹ Słownik filozofii. Zagadnienia. Pojęcia. Terminy, M. Zieliński (oprac.), Warszawa 2011, str. 151.

² Tamże, str. 151.

³ A. Heywood, *Ideologie polityczne, Wprowadzenie*, Warszawa 2008, str. 334.

⁴ R. Boń, *Historia humanistyki. Zapomniane nauki*, Warszawa 2013, str. 26.

⁵ Tamże, str. 18.

Kolejne dwie kwestie wymagają zaznaczenia. Po pierwsze, słowa *humanizm* i *humanistyka* uznaje się tu za tożsame – pierwsze jest sposobem myślenia, zaś drugie stanowi realizację wskazanych przekonań w pewnych formach aktywności ludzkiej. Po drugie, nie powinno ograniczać się do stosowania pragmatycznej definicji humanistyki, zgodnie z którą *nauki humanistyczne to nauki wykładane na humanistycznych wydziałach uniwersytetów*⁶ lub też, że są to nauki wskazane w prawie odnoszącym się do nauki – może być to niezwykle mylące i często też nie oddaje istoty rzeczy (tj. istoty nauk humanistycznych). Jako rażący przykład takiego stanu należy wskazać umiejscowienie dyscypliny naukowej psychologia w dziedzinie nauk społecznych,⁷ co więcej, w niniejszym artykule nie utożsamia się humanistyki z wybranymi, pojedynczymi dyscyplinami, które ją tworzą (przynajmniej w sensie prawnym). Autorowi zależy, aby ujmować humanistykę, jako szczególny sposób myślenia. W konsekwencji tego, tj. w związku z definiowaniem humanistyki, jako szczególnego sposobu myślenia, humanistyka może być postrzegana nie tylko, jako forma działalności naukowej, ale również po prostu jako sposób życia. Należy zasygnalizować, iż psychologia humanistyczna oraz współczesny liberalizm są tego dobrymi przykładami.

Humanistyczno-liberalna perspektywa badawcza stanowi rezultat autorskiej próby zbliżenia lub nawet spojenia dwóch nurtów, podejść, tradycji, które pomimo znacznej bliskości, czy też nawet wspólnoty idei oraz naczelných przekonań, jak dotąd (tj. odkąd powstały i były rozwijane) nie były łączone. Można podnieść, iż skoro występuje między psychologią humanistyczną i współczesnym liberalizmem (pluralizmem) daleko idące podobieństwo, nie zachodzi potrzeba scalania ich w jedną perspektywę – wystarczy ewentualnie np. stosować je zamiennie. Jest w takim argumentie dużo racji, niemniej jednak, wskazane nurty kolejno: psychologii i filozofii, nie są zupełnie tożsame, istnieją między nimi pewne różnice (zwłaszcza antypsychologizm niektórych autorów filozoficznej doktryny liberalnej). Najważniejsze jest jednak to, że są one zdolne do identyfikacji szczególnych problemów, co w połączeniu psychologii humanistycznej i liberalizmu (pluralizmu) zwiększa ich badawczą skuteczność oraz sprzyja podkreśleniu humanistycznego charakteru analizy.

Perspektywa humanistyczno-liberalna stanowi złożoną konstrukcję. Wiązą się z nią sceptyczne przekonania odnośnie dominujących kryteriów naukowości oraz widocznego

⁶ Tamże, str. 18.

⁷ *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych (Dz. U. 2011.179.1065):* <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111791065>, dostęp w dniu 7 lipca 2014 r.

we współczesnej nauce skupienia na rzeczywistości poza subiektywną,⁸ poglądy o charakterze egzystencjalno-fenomenologicznym oraz liberalnym; zaś do głównych jej następstw należy zaliczyć m.in. indywidualizację i oddanie znaczenia sfery wewnętrznej i psychicznej człowieka. Poniżej zostaną rozwinięte konstytutywne komponenty perspektywy humanistyczno-liberalnej, czyli psychologia humanistyczna oraz pluralizm, który wydaje się być nierozzerwalnie związany ze współczesną, tj. XX- i XXI-wieczną myślą liberalną.⁹

Jeśli chodzi o współczesny liberalizm i pluralizm to szczególną rolę odgrywa tu zwłaszcza Isaiah Berlin, brytyjski filozof i historyk idei (1909-1997). Był on zasadnie określany mianem myśliciela liberalno-humanistycznego¹⁰ - w istocie takie było jego nastawienie do świata, przy czym należy w tym miejscu pominąć fakt, iż pozostawał on sceptyczny odnośnie do psychologicznych koncepcji ujmowania człowieka, a zatem wobec psychologizmu, który, jak wskazano, jest obecny w perspektywie humanistyczno-liberalnej. Konieczne jest, zatem przypomnienie pokrótce jego głównych poglądów - ważnych w kontekście całości niniejszego opisu.

Podkreśla się, iż *liberalizm Berlina [...] jest bezwzględną afirmacją ludzkiej niezależności i odpowiedzialności.*¹¹ Warto dodać, iż jest to także afirmacja wolności, wyboru, autonomii, a więc tego, co dla człowieka konstytutywne, będące *jak powietrze*; tego, co najbardziej ludzkie. Człowiek wolny to, zdaniem Berlina, samodzielnie stanowiący o sobie, tj. nieprzymuszony, nieukierunkowany, niezeterminowany.¹² Jeśli chodzi o pojęcie wolności, przywykło się mówić o *wolności negatywnej*, jako jednej z najważniejszych kategorii w systemie filozoficznym Berlina. Wolność negatywna to swoboda od ograniczeń, od kajdan, od przymusu.¹³ To jednak nie wszystko. Najważniejsze w koncepcji Berlina jest to, iż owa wolność od ograniczeń i przymusu niesie za sobą możliwość swobodnego dokonywania wyborów, a więc wyborów zgodnych z wolą jednostki. Słusznie zaznacza się, iż *ludzka wolność współcześnie kojarzy się już nie z wolną od przeszkód przestrzenią, lecz z horyzontem wyboru.*¹⁴ Berlin był wiedział, iż wybór jest jedną z nielicznych *konieczności*

⁸ Por. np. B. Krauz-Mozer, *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Warszawa 2007, str. 19-46.

⁹ Wielokrotnie podnosi się przy tym, iż pomiędzy liberalizmem i pluralizmem nie „logiczny związek”. Zob. np. *The One and the Many. Reading Isaiah Berlin*, red. G. Crowder, H. Hardy, New York 2007, str. 207 I 211; R. Jahanbegloo, *Rozmowy z Isaiah Berlinem*, Warszawa 2002, str. 70.

¹⁰ R. Hausheer we wstępie do: I. Berlin, *Pod prąd, Eseje z historii idei*, Poznań 2002, str. 64.

¹¹ P. Śpiewak, *Isaiah Berlin – liberalny liberał*, [w:] *Filozofia XX wieku. T. 2*, red. Z. Kuderowicz Warszawa 2002, str. 71.

¹² Por. P. Śpiewak, *Isaiah Berlin...*, *op. cit.*, str. 53.

¹³ Zob. np. *The One...*, red. G. Crowder, H. Hardy, *op. cit.*, str. 112-113.

¹⁴ B. Polanowska - Sygulska, *Między filozofią polityczną a filozofią prawa*, Kraków 2012, str. 66.

w ludzkim życiu. Wybory kreują człowieka – każdy dylemat, jaki rozwiązuje się na mocy wyboru na niego wpływa. Człowiek, zatem nieustannie się zmienia.

Mówienie o uniwersalnych celach ludzkich jest, przywołując opinię brytyjskiego filozofa, nieuzasadnione, sprzeczne z ludzkim doświadczeniem i niebezpieczne. Człowiek sam sobie stawia cele. Sam również dokonuje wyboru tego, czym chce się w życiu kierować i do czego chce dążyć,¹⁵ *wiele jest odmiennych celów, do których ludzie mogą zmierzać.*¹⁶ Jest to podstawowe założenie pluralizmu – poglądu, głoszącego, iż istnieje wiele wartościowych stylów życia, których nie sposób zastąpić jakimś jednym wzorem. Doskonale podsumowuje to podejście badaczka myśli Berlina Beata Polanowska - Sygulska. *Istnieje wiele obiektywnych dóbr, których jednak nie sposób w pełni uszeregować. Nie istnieje żadna wspólna miara, która by to umożliwiła. Nie ma także żadnego summum bonum, które byłoby najwyższym dobrem dla wszystkich jednostek. Wielość i nieredukowalność ludzkich celów i wartości sprawia, że wchodzą ze sobą w konflikty; nie ma wówczas możliwości odwołania się do jakiegoś nadrzędnego kryterium, które pozwoliłoby na rozstrzygnięcie zaistniałej kolizji*¹⁷. Tym, co Berlin tak mocno podkreślał było, więc bogactwo ludzkiego doświadczenia, zyskiwane m.in. na mocy podejmowanych wyborów. Zapytać można: kto, jeśli nie humanista może to bogactwo dostrzec i zrozumieć?

Również w psychologii humanistycznej daje się odnaleźć ten ideał, aby ludzie *byli odrębnymi osobami z własnymi ideami, celami i wartościami, które nie muszą być identyczne z moimi.*¹⁸ Jest to wyraz postulat na rzecz różnorodności oraz indywidualności. Przekonanie to posiada solidne podstawy, bowiem każdy człowiek może inaczej postrzegać rzeczywistość i czynić z tego inny użytek¹⁹ – pluralizm jest, więc faktem życia, a nie jedynie fantazyjną koncepcją. Carl R. Rogers (1902-1987), jedna z najważniejszych postaci psychologii humanistycznej, współtwórca tego kierunku na gruncie amerykańskiej nauki i praktyki medycznej, *był przekonany o realności i znaczeniu ludzkiego wyboru.*²⁰ Jakie jest to znaczenie dla człowieka? *Jesteśmy naszymi wyborami*²¹ – wybór posiada sens i konsekwencje o charakterze egzystencjalnym.

¹⁵ Por. I. Berlin w rozmowie z B. Polanowską - Sygulską, *Nil desperandum*, [w:] B. Polanowska - Sygulska, *Rozmowy z oksfordzkimi filozofami*, Kraków 2011, str. 46.

¹⁶ P. Śpiewak, *Isaiah Berlin...*, *op. cit.*, str. 54.

¹⁷ B. Polanowska - Sygulska, *Między filozofią...*, *op. cit.*, str. 128.

¹⁸ C. Rogers, *Sposób bycia*, Poznań 2012, Dom Wydawniczy Rebis, str. 33.

¹⁹ Tamże, str. 121.

²⁰ I. Yalom we wstępie do: C. Rogers, *Sposób bycia*, *op. cit.*, str. 11.

²¹ Ch. Bühler, *Humanistic Psychology as a Personal Experience*, "Journal of Humanistic Psychology" [dalej: JoHP] 1979, nr 19 (1), str. 15.

Psychologia humanistyczna rozwija się od lat 30-tych XX wieku (szczególny rozwój nastąpił w latach 60- i 70-tych), jako ruch społeczny, nurt badań naukowych oraz praktyki medycznej. Bodźcem do rozwijania humanistycznej orientacji był m.in. głęboki sprzeciw wobec dominujących w ówczesnym momencie behawioryzmu i psychoanalizy. Psychologowie humanistyczni świadomi byli daleko idących negatywnych implikacji wymienionych postaw badawczych, do których należy zaliczyć naturalizm, reifikację, determinizm i kult metody naukowej.²² Co ciekawe, te pejoratywne cechy wciąż są widoczne we współczesnej nauce. Związek psychologii humanistycznej z liberalizmem²³ staje się lepiej dostrzegalny, jeśli prześledzi się obecne w niej wartości – tożsame z tymi, które przesądzają o tym, czym jest współczesny liberalizm. Wśród nich należy wskazać zwłaszcza: autentyczność; osobistą niezależność jednostek, autonomiczność i wolność; bogactwo ludzkiego doświadczenia; wolny wybór.²⁴ Wartości te pozwoliły sformułować pięć czołowych założeń psychologii humanistycznej,²⁵ które zorganizowane są na podstawie wymienionych ideałów. Psychologia humanistyczna oraz liberalizm (pluralizm) dzielą, jak się wydaje, na tyle dużo zasadniczych, fundamentalnych podobieństw, iż możliwe staje się skonstruowanie na ich podstawie jednego instrumentu badawczego. Nie jest to forma jednolita – należy to jednak poczytać za walor perspektywy humanistyczno-liberalnej, albowiem dzięki wewnętrznej różnorodności zyskuje ona zaletę w postaci elastyczności. Spiwem perspektywy humanistyczno-liberalnej są humanistyczne założenia, takie jak przypisanie priorytetu istocie ludzkiej, wolności, wyborom, autentyczności i in. Z kolei uznanie realności pluralizmu etycznego, rozumienie fundamentalnej roli wolności oraz niebagatelizowanie psychiczny aspekt funkcjonowania człowieka, stanowią implikacje tejże perspektywy.

Ronald D. Laing, szkocki psychiatra i filozof (1927-1989), podnosił, iż *największą trudność sprawia wciąż wypracowanie ludzkiego rozumienia człowieka w kategoriach właściwych człowiekowi*.²⁶ To być może najpoważniejszy problem współczesnej nauki – problem bagatelizowany. Jak można ocenić na gruncie filozofii nauki, skutkiem tego jest

²² Tamże, str. 10.

²³ D. N. Elkins, *Why Humanistic Psychology Lost Its Power and Influence in American Psychology: Implications for Advancing Humanistic Psychology*, JoHP 2009, nr 49 (3), str. 277-278.

²⁴ Zob. m.in. J. F. T. Bugental, *W poszukiwaniu autentyczności*, [w:] K. Jankowski, *Przełom w psychologii*, Warszawa 1978, str. 325-342; I. Serlin, *The History and Future of Humanistic Psychology*, JoHP 2011, nr 51 (4), s. 428-430; D. N. Elkins, *Why Humanistic Psychology...*, *op. cit.*, str. 271, 274, 276, 277; zob. także R. D. Laing, A. Esterson, *Zdrowie, szaleństwo i rodzina. Rodziny schizofreników*, Warszawa 1995.

²⁵ K. Jankowski, *Przełom...*, *op. cit.*, str. 325-328 oraz *Five Basic Postulates of Humanistic Psychology*, JoHP 2007, nr 47 (1).

²⁶ R. D. Laing, *Polityka Doświadczenia. Rajski ptak*, Warszawa 2005, str. 30.

formowanie nauki pozornie obiektywnej, pozornie efektywnej, jak również wychowującej kolejne pokolenia ludzi (naukowców), pozbawionych elementarnej wrażliwości, wyobraźni i empatii, które to cechy uznaje się zresztą za niepożądane w praktyce badawczej. To, jak można sądzić, wielki błąd świata nauki, ale jednocześnie wyzwanie dla humanistów - potrzeba jednak dużej konsekwencji w postępowaniu zgodnie z humanistycznymi (lub np. humanistyczno-liberalnymi) priorytetami.

Parafrazując słowa przywoływanego wcześniej P. Śpiewaka, humanista *jest, czy być powinien, wielowymiarowy, zdolny do widzenia i wielości perspektyw, i celów życiowych.*²⁷ *Słusznie wskazuje się, iż różnorodność nie zawsze jest doceniana.*²⁸ Tym ważniejsza jest humanistyka, aby pomagać dostrzec wielość i różnorodność, bogactwo życia.

Jeśli w centrum humanistycznej aktywności badawczej nie będzie znajdowało się to bogactwo, jeśli się w nie zwątpi na rzecz przekonania o konieczności wykrywania rzekomych schematów, to niemożliwym stanie się zrozumienie innych oraz siebie samych; nie zrozumie się i nie wy tłumaczy takich danych doświadczenia jak np. poczucie nieuchronności śmierci, wolność kształtowania życia wedle własnej woli, egzystencjalna osobność, czy sens życia,²⁹ wybór i in.

Za pośrednictwem niniejszego artykułu starano się wskazać, iż humanistyka ma z czego czerpać, aczkolwiek psychologia humanistyczna czy liberalizm nie są jedynymi źródłami. Człowiek nim jest i sam w sobie może tworzyć niezliczoną liczbę źródeł. W zasadzie istnieje zatem nieskończona różnorodność ludzkiego doświadczenia. Humanistyka powinna być z tego dumna i podkreślać to na każdym kroku.

²⁷ P. Śpiewak, *Isaiah Berlin...*, *op. cit.*, str. 73.

²⁸ R. Bod, *Historia humanistyki...*, *op. cit.*, str. 465.

²⁹ Irvin Yalom, *Kat miłości. Opowieści psychoterapeutyczne*, Warszawa 2013, str. 17.